

Zamkną Szarą. Powód? Kasa

Data publikacji: 2.08.2012 15:00

Cieszyn, Kocham Cię z daleka. Pod tym tytułem odbędzie się ostatnia wystawa w cieszyńskiej Galerii Szara. Joanna Rzepka-Dziedzic i Łukasz Dziedzic - prowadzący Szarą - zamykają galerię i wkrótce wyprowadzają się z Cieszyna. Powodem jest brak wsparcia naszych instytucji dla ich projektu

□

Ta wiadomość uderzyła jak grom z jasnego nieba. W dzień, kiedy odbywała się pożegnalna impreza w likwidowanej właśnie Piwnicy Stary Targ, Joanna Dziedzic ogłosiła na facebooku: „We wrześniu 2012 roku mija 10 lat istnienia Galerii Szara w Cieszynie. W tym czasie zrealizowaliśmy około 100 wystaw zbiorowych i indywidualnych oraz mnóstwo wydarzeń interdyscyplinarnych. Oczywiście były też projekty, te z budżetami unijnymi, krajowymi i lokalnymi, a także te bezbudżetowe. Gościło u nas ponad 300 artystek i artystów oraz ludzi świata sztuki z Polski, Czech i innych krajów. Nawiązaliśmy wiele ciekawych i twórczych znajomości, partnerstw i relacji. Również śmiało możemy powiedzieć, że Szara po 10 latach istnienia dzięki staraniom, ciężkiej pracy i wsparciu wielu osób stała się ważnym punktem na kulturalnej mapie Polski. Niestety finansowe zasady funkcjonowania galerii są na tyle absurdalne i niemożliwe do zmiany, że jesteśmy zmuszeni zakończyć jej działalność”.

- Nie jesteśmy w stanie prowadzić dalej Galerii na takim poziomie – mówi, portalowi OX.pl, Joanna Dziedzic. - To jest rzecz, którą kochamy, jesteśmy temu oddani całkowicie i nie zamierzamy obniżyć poziomu. W obecnej sytuacji nie jest to możliwe – dodaje. Chodzi oczywiście o pieniądze. - Pozyskiwanie pieniędzy na kulturę w Polsce jest bardzo trudne. Chcąc korzystać z programów unijnych musimy dysponować wkładem własnym, którego nie mamy – tłumaczy Joanna Dziedzic. Galeria Szara otrzymuje od miasta stałą roczną dotację w wysokości 9 tysięcy złotych rocznie. 6 tysięcy złotych z tej kwoty zabierają opłata czynszu, mediów i księgowość. Na wystawy zostawało 3 tysiące złotych. A Galeria Szara to nie tylko wystawy, ale koncerty i działalność edukacyjna, i czytelnia. - Przez dziesięć lat udowodniliśmy co potrafimy. Żałujemy, że nie przełożyło się to na budżety instytucji kulturalnych z naszego regionu – mówi Joanna Dziedzic.

Joanna Rzepka-Dziedzic i Łukasz Dziedzic w przyszłym roku wyprowadzają się z Cieszyna. - Musimy jeszcze pozamykać kilka projektów nie związanych z Szarą. Nie wyobrażam sobie mieszkania w mieście bez galerii sztuki współczesnej – kończy.

Łukasz Grzesiczak